

Z Grzegorzem Dominikiem, burmistrzem Miasta i Gminy Narol, rozmawia Radosław Nosek



Grzegorz Dominik, burmistrz Miasta i Gminy Narol fot. mat. prasowe

Gdy w 2018 roku obejmował Pan stanowisko burmistrza, stan finansowy gminy nie był najlepszy, zadłużenie wynosiło około 11 mln złotych, często wkład własny na kolejne inwestycje pokrywany był z kredytów. Jak obecnie wygląda sytuacja finansowa Gminy?

Sytuacja finansowa Gminy nie jest najlepsza, obecnie zadłużenie jest na poziomie około 16 mln złotych. Spowodowane jest to tym, że mój poprzednik przed odejściem podpisał niekorzystną umowę na realizację przebudowy oczyszczalni ścieków w miejscowości Ruda Różaniecka gdzie w roku obecnym musieliśmy zabezpieczyć nasz wkład na tę inwestycję, na poziomie 5 mln zł. Aby uzyskać te środki musieliśmy wyemitować obligacje. Systematycznie przyglądam się funkcjonowaniu urzędu oraz wszystkim podległym instytucjom staramy się ograniczać koszty gdzie tylko to możliwe, ale jeszcze bardzo wiele jest do zrobienia. Mimo wszystko, nie siedzimy beczynnie i staramy się realizować wyznaczone cele, na które pozyskujemy dotacje z różnych źródeł.

Jakie priorytetowe inwestycje udało się Panu przeprowadzić od 2018 roku?

Wybudowaliśmy ponad 11 km nowych dróg na terenie gminy, zbudowaliśmy parking w miejscowości Lipsko, zamontowaliśmy panele fotowoltaiczne na 6 obiektach użyteczności publicznej za 1 230 000 złotych, w 4 miejscowościach powstały otwarte strefy aktywności za 150 000 złotych, otworzyliśmy dzienny dom pobytu seniora w miejscowości Jędrzejówka, otrzymaliśmy dofinansowanie na budowę hali sportowej przy szkole podstawowej w Łukawicy. W styczniu ogłaszamy przetarg na tę budowę, planowana wartość zadania wynosi 2,4 mln zł. Otrzymaliśmy dofinansowanie na zakup lekkiego wozu strażackiego za 300 tys. zł, kupujemy obecnie busa do Środowiskowego Domu Samopomocy w Lipsku za 180 tys. zł, dokonaliśmy termomodernizacji świetlicy wiejskiej w Płazowie za ponad 100 tys. zł. W Płazowie również, wraz z budową oczyszczalni realizowana była kanalizacja – wartość tego zadania wynosi 4 mln zł. Remontowana jest też zabytkowa cerkiew w Woli Wielkiej, w tym roku wydaliśmy na ten cel 100 tys. zł. Wydana też została decyzja na budowę obwodnicy Narola. W przyszłości planuję rozbudowę infrastruktury sportowej nowoczesnej bazy ze stadionem, w której moglibyśmy przyjmować zawodników z klubów z całej Polski. Planujemy budowa kąpieliska i basenu

zewnątrznego, rozbudowę tras rowerowych które zimą były by wykorzystywane do narciarstwa biegowego. Chciałbym wprowadzać elementy Smart City, między innymi w oświetleniu ulicznym, nowoczesne liczniki na poboru wody, rozwijać odnawialne źródła energii, usprawnić obsługę urzędu. Ważna jest też prywatyzacja dowozów uczniów do szkół, wprowadzenie komunikacji dla mieszkańców, aby z odległych wiosek mogli swobodnie dostać się do Narola.



Ratusz Miejski w Narolu fot. mat. prasowe

Na początku kadencji zapowiadał Pan, że Gmina stanie się najbardziej przyjazna dla przedsiębiorców w powiecie lubaczowskim i zacznie ją odwiedzać o wiele więcej turystów. Jak udaje się Panu realizować

te cele?

Pierwszy rok bardzo szybko minął, był to okres, w którym przyglądałem się wielu sprawom i działaniom na terenie gminy. Diagnozujemy problemy i staramy się je rozwiązywać.

Ogromną bolączką, która hamuje nasz rozwój jest słaba infrastruktura drogi wojewódzkiej 865 Jarosław – Bełżec, która łączy nas z drogą S17 w województwie lubelskim i autostradą A4. Remont tego odcinka drogi jest naszą szansą na rozwój. Promujemy się coraz bardziej pod kątem turystycznym – organizujemy rajdy rowerowe wykorzystując dostępną infrastrukturę po drogach leśnych i lokalnych. Niemal połowa powierzchni gminy znajduje się w obrębie Południoworoztoczańskiego Parku Krajobrazowego oraz Puszczy Solskiej.

Gmina przyciąga gości nie tylko ciszą, nieskażoną przyrodą, siecią szlaków i ścieżek turystycznych oraz tras rowerowych, ale również bogatą ofertą imprez kulturalnych i muzycznych. Gmina Narol nazywana jest Kameralną Muzyczną Stolicą Roztocza. Jarmark Galicyjski w drugim tygodniu lipca, Narolska Majówka w majowy weekend, Festiwal Arts of Narol w drugim tygodniu września, czy całoroczny cykl koncertów Narolskie Spotkania podkreślają niezwykłość tego urokliwego miejsca na Roztoczu.



Centrum Koncertowo-Wystawiennicze w dawnej cerkwi fot. mat. prasowe

W narolskiej gminie działają rodzime zespoły taneczne, wokalne, chóry oraz teatr. Na terenie gminy wytyczone zostały ścieżki rowerowe o długości 120 km – po części uzupełniające, po części alternatywne dla tras „Szlaków Pogranicza”. Wytyczono je w ostatnich latach z inicjatywy samorządu. Sześć tras poprowadzono w sposób umożliwiający jazdę w obu kierunkach, drogami o niewielkim ruchu samochodowym, przebiegającymi jednocześnie przez urokliwe tereny parków przyrody. Każda z nich, poza jedną, zaczyna się i kończy w Narolu. Przez gminę przebiega obszerny fragment Wschodniego Szlaku Rowerowego GREEN VELO. Narol jest wysoko cenionym w regionie zagłębiem wędliniarskim. Rodzimi producenci wędlin trzymają się ściśle wieloletnich procedur opartych na ekologicznej i naturalnej produkcji wędliniarskiej. Warto odwiedzić Narol w

czasie majowego Międzynarodowego Konkursu Nalewek oraz lipcowego Cesarsko-Królewskiego Jarmarku Galicyjskiego – Dni Narol. W najbliższym czasie rozpoczniemy cykl szkoleń dla naszych przedsiębiorców, chcemy wspomóc ich w możliwości pozyskiwania dotacji zewnętrznych oraz stwarzać dogodne warunki do rozwoju firm. Nie mamy rozbudowanego przemysłu, będąc gminą roztoczańską naszymi walorami naturalnymi jest przyroda i staramy się wprowadzać zrównoważony rozwój.



bunkry_lini_Molotowa fot. mat. prasowe

Odkryj muzyczną stolicę Roztocza



Ratusz Miejski w Narolu i fontanna fot. mat. prasowe